

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: ARSENAŁSKA 4,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 1—2 pp. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odrośnieniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem — 25 gr., w tekście — 30 gr., za tekstem — 10 gr., kronika rekl. — nadesłane — 35 gr. (za wiersz redakcyjny), nekrologi — 25% zniżki, dla poszukujących pracy — 50% zniżki, ogł. zagraniczne — 50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i zamiejscowe — 15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Ruch zawodowy a odrodzenie gospodarcze.

Od dnia dzisiejszego otwieramy w naszym piśmie rubrykę życia zawodowego. Mamy zamiar zamieszczać w niej informacje i artykuły dotyczące rozwoju ruchu zawodowego w Polsce oraz zagranicą, specjalnie uwzględniając stosunki panujące na ziemiach dawnego W. X. Litewskiego.

Wychodzimy tu z pewnych założeń zasadniczych. Uważamy że nasza inteligencja demokratycznie-niewolnicowa ma zbyt mały kontakt z życiem mas pracujących. Inteligencja ta poprostu niedocenia dużego znaczenia zorganizowanych zawodowo mas robotniczych dla kształtowania się współczesnych stosunków gospodarczych i politycznych. W tej nieumiejętności nawiązania bliższego kontaktu z szerokimi masami tkwi w znacznej mierze — mnie się wydaje — źródło niezdolności naszej inteligencji demokratycznej do sprężystej i twórczej akcji w momentach przełomowych.

Większość naszych inteligentów przesiąknięta jest jeszcze przestarzałymi pojęciami socjalnymi i gospodarczymi. Tymczasem możemy z całą pewnością powiedzieć, iż po wojnie Europa weszła w zupełnie nowy okres gospodarczy, cechą którego jest, iż robotnik w coraz silniejszym stopniu dąży do tego, by przestać być elementem biernym przy rozwiązywaniu zagadnień życia gospodarczego, ale chce pełnić w tym zakresie rolę czynnika odpowiedzialnego oraz świadomego swej siły i swych zadań.

Tendencje te — słabe jeszcze u nas — w życiu krajów zachodnio-europejskich zaczynają zarysowywać się coraz bardziej wyraźnie. Może to się komuś niepokoić, lub mogą być jednostki, które uznają to za zjawisko nie pożądane z punktu widzenia wykorzystania wszystkich możliwości produkcyjnych ludzkości. Ale jest to tem niemniej fakt, z którym każdy realny polityk i działacz społeczny liczyć się musi.

I można powiedzieć, że przyszłość ekonomiczna świata zależy w ogromnym stopniu od tego w jakim stopniu te, dochodzące coraz bardziej do głosu, robotnicze grupy zawodowe potrafią rozwinąć wśród swoich członków świadomość odpowiedzialności ich roli, jako producentów, oraz w jakiej mierze potrafią ożywić masę robotników poczuciem dyscypliny społecznej. Społeczeństwo nasze nie rozumie tej coraz bardziej wzrastają-

cej roli robotniczych organizacji zawodowych w kształtowaniu się stosunków społecznych. Sfery konserwatywne i nacjonalistyczne widzą w robotniczym ruchu zawodowym groźny odbłask rewolucji rosyjskiej. Sfery te lubią powoływać się na faszizm włoski i tam szukać dla siebie ideałów. Ale właśnie faszizm zachodnio-europejski jest ruchem opierającym się o szerokie masy robotnicze, zorganizowane zawodowo. Bez poparcia związków zawodowych Mussolini nie potrafiłby przeprowadzić nawet części swych zamierzeń sanacyjnych.

Kryzys współczesnego parlamentaryzmu oraz zwrócenie oczu w kierunku organizacji gospodarczych, wśród których na pierwszy plan wysuwają się robotnicze organizacje zawodowe, są to najcharakterystyczniejsze cechy przemian ideologicznych w Europie powojennej. Polska przed jej czu później w ten proces ogólnoeuropejskiej przemiany zostanie wciągnięta.

Zwracając szczególną uwagę naszych czytelników na duże znaczenie robotniczych ruchów zawodowych dla kształtowania się stosunków we współczesnej Europie, dalecy jesteśmy od lekocważenia twórczej roli gospodarczej innych grup społecznych. Dalecy także jesteśmy od głoszenia hasel walki klasowej. Przeciwnie, uważamy, że rozbudowa gospodarcza Polski wymaga wykorzystania twórczych zdolności wszystkich warstw społecznych.

Organizacje zawodowe muszą w łonie warstwy robotniczej te twórcze zdolności rozwijać, bronić interesów materialnych swoich członków, muszą one jednocześnie kształcić wśród nich poczucie honoru pracy oraz poczucie ich obowiązków społecznych. Robotnicze organizacje zawodowe muszą także stanąć do walki z temi niezdrowymi elementami w naszym życiu gospodarczym, które nie mając wspólnego z prawdziwą akcją rozbudowy sił produkcyjnych kraju, usiłują zdobyć wpływy na państwową politykę gospodarczą dla obrony swoich interesów spekulacyjnych.

Rozumiemy doskonale, iż pod wielu względami nasze związki zawodowe są daleko od nakreślonego ideału. Tembardziej uważamy, że rozwój życia zawodowego musi być śledzony ze szczególną uwagą.

Bor.

Polacy budują składy handlowe w Turcji.

Konstantynopol, 9.VII. (Pat.) Polska grupa przemysłowo-handlowa rozpoczęła budowę składów handlowych na 20-tu stacjach kolejowych w Anatolji.

W dniu wczorajszym w obecności konsula Łazarskiego, na przedmieściu Hider-Pasza w Konstantynopolu położono kamień węgielny jednego z tych składów.

Sprawa rozbrojenia Austrii.

PARYŻ, 9.VII. (Pat.) Excelsior. Delegacja konferencji ambasadorów oraz rządu austriackiego rozpatrzyły wczoraj kwestje związane z rozbrojeniem Austrii i powołały komisję rzeczoznawców.

Konferencja ambasadorów zwraca szczególną uwagę na wzrastającą liczbę rzekomo sportowych stowarzyszeń austriackich, których większość zdaje się pozostawać pod kontrolą oficerów niemieckich.

Porozumienie francusko-angielskie.

PARYŻ, 9.VII. (Pat.) W/g Matin wydaje się, iż porozumienie francusko-angielskie w sprawie długów jest już prawie zupełne. Wystarczy by Caillaux przybył na parę godzin do Londynu dla zawarcia układu.

Traktat ten będzie mógł służyć za podstawę dla uzyskania odpowiednio korzystnych warunków ze strony Stanów Zjednoczonych w formie wzajemnych deklaracji dotyczących interpretacji tekstu.

Sprawa zmiany Konstytucji w Sejmowej Komisji Konstytucyjnej.

Oświadczenie posła Dębskiego.

WARSZAWA, 9.VII. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmowej Komisji Konstytucyjnej w toku dalszej dyskusji ogólnej nad projektem zmian Konstytucji zabrał głos pos. Dębski (Piast), który oświadczył, że projekt sprawozdawcy daje możliwość przeprowadzenia potrzebnych zmian Konstytucji.

W Polsce potrzebna jest równowaga między władzą prawodawczą a wykonawczą. Czas oznaczony przez projekt rządowy na obrady budżetowe Sejmowi jest za krótki, aby umożliwić istotną kontrolę.

Co do dekretów z mocą ustaw stronnictwo mówcy gotowe jest dać Prezydentowi tę władzę na czas kiedy Sejm jest rozwiązany, a nowy jeszcze się nie zebrał, ale z wyłączeniem podstawowych rzeczy jak: zmiana Konstytucji, budżet, kontyngent rekruta itd.

Co do zmiany ordynacji wyborczej to system proporcjonalny wszędzie wytwarza ciągłe przesilenie i niemożność utworzenia większości. Na kresach trzeba oczywiście uwzględnić silnie żądania mniejszości.

Stanowisko innych klubów.

Pos. Wrona (Str. Chł.) oświadczył, iż klub jego będzie głosował tylko za prawem rozwiązania Sejmu dla Prezydenta, za 3-letnią kadencją Sejmową i za zniesieniem Senatu.

Pos. Chrucki (Ukr.) dowodzi, że rewizja Konstytucji powinna być dokonana przez następną Sejm, wybory zaś do przyszłego Sejmu powinny się odbyć na podstawie dotychczasowej ordynacji.

Pos. Popiel (NPR) uważa, że ten Sejm nie ma moralnego prawa do robienia gruntownych zmian w Konstytucji, ustosunkowanie zaś sił społecznych w tym Sejmie jest takie, że pewne zmiany nie dadzą się przeprowadzić. Dotyczy to zwłaszcza ordynacji wyborczej.

Mówca przestrzega przedtem, aby była inna ordynacja przed Bugiem a inna za Bugiem.

Sejm powinien się ograniczyć do dania Prezydentowi prawa rozwiązania Sejmu. Prezydenta powinno się wybierać albo przez plebiscyt albo przez jakieś ciało wyborcze ad hoc skombinowane.

Pos. Dubanowicz (Ch.N.) uważa, że wzmocnienie rządu nie może odebrać parlamentowi przewagi w naszym ustroju. Rząd chce dać władzę wykonawczą prawo rozwiązania Sejmu, prawo weta i prawo dekretowania. Aby te prawa mogły być stosowane skutecznie muszą być tak urzuczone aby głowa Państwa nie miała ich wykonywać bezpośrednio bez ochrony przez jakąś instytucję. Osłoną taką — zdaniem mówcy — w kwestjach prawnych może być Trybunał Konstytucyjny, w kwestjach zaś politycznych — Rada Stanu.

Wyjaśnienia ministra Makowskiego.

Minister Sprawiedliwości Makowski wyjaśnia, iż co do sprawy budżetu istotnym momentem jest ograniczenie zwyczajnej sesji Sejmu i Senatu do 4-ch miesięcy.

Rząd wcale nie ma zamiaru ograniczyć prawa budżetowania parlamentu lub też ograniczać w ogóle czasu trwania prac Sejmu. Konstytucja mówi przecież o sesjach nadzwyczajnych i nic nie stoi na przeszkodzie, aby nazajutrz po zamknięciu sesji zwyczajnej Prezydent na żądania posłów lub z własnej inicjatywy, zwołał sesję nadzwyczajną dla spraw innych prócz budżetu i kontyngentu wojska.

Co do rozwiązalności Sejmu, to rzecz jest niesporna. Co do weta zawieszającego, to Prezydent ma prawo nie tylko żądać sprawdzenia czy opinia Sejmu odpowiada opinii społeczeństwa, ale i rozwiązać Sejm.

Mogą też być wypadki wątpliwe czy Sejm się nie pomylił i wtedy władza wykonawcza mogłaby się odwołać do tego samego przedstawicielstwa Narodu, żądając jednak większości głosów ustawowej liczby posłów. Byłoby to niejako zastąpienie referendum.

Rząd gotów jest zgodzić się na to, aby artykuł traktujący o pełnomocnictwach wyodrębnić w osobną ustawę, gdyż uzyskanie pełnomocnictw przez rząd jest warunkiem wyjścia z tego stanu, w jakim jesteśmy.

Dalsza dyskusja.

Pos. Czapiński (PPS) wywodzi, że przedłożenia rządowe są osłabieniem władzy ludowej, a wzmocnieniem organów administracyjnych.

Pozatem mówca opowiada się przeciwko jednomandatowym okręgom wyborczym, wreszcie stawia wniosek formalny, aby komisja przystąpiła do dyskusji szczegółowej tylko nad wnioskiem o zmianę art. 26-go Konstytucji (prawo Prezydenta rozwiązywania Sejmu) i zaproponowała Sejmowi przejście do porządku dziennego nad wszystkimi innymi wnioskami oraz natychmiastowe rozwiązanie się po załatwieniu art. 26-go.

Dalej przemawiali posłowie Stronicki (Ch.N.), Kronig (Zjedn. Niem.), Schreiber (Kolo Żyd.), Bański (Wyzw.) i Grunbaum (Kolo Żyd.).

Odpowiedź prezesa Głabińskiego na zarzuty.

Na zarzuty kilku mówców skierowane do prezesa Komisji, że wnioski poselskie w sprawie zmiany Konstytucji nie przeszły przez pierwsze czytanie na plenum Sejmu, i że nie było na plenum oświadczenia Marszałka, iż zostały odesłane do Komisji, prezes Komisji Głabiński odpowiedział, że na wstępie obrad komisji oznajmił o wpłynięciu do komisji tych wniosków, a nikt nie protestował.

Co do podstawy do dalszej dyskusji, komisja przez głosowanie rozstrzygnie, który projekt obierze za podstawę.

Wiadomości polityczne.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy).

P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację szefa departamentu politycznego w Min. Spraw Wewn. p. Jaszczółta na wojewodę łódzkiego i starosty łunińskiego p. Krahelskiego na wojewodę poleskiego.

Wczoraj w porannej prasie endeckiej ukazała się wiadomość, jakoby Marszałek Piłsudski zamierzał zrezygnować ze stanowiska ministra spraw wojskowych, a następcą jego jakoby miał zostać gen. Rydz-Śmigły.

Na opróżnione przez gen. Rydz-Śmigłego stanowisko miały być wedle pogłosek, mianowani dowódcą O. K. Warszawa gen. Sikorski.

Korespondent nasz dowiaduje się ze sfer oficjalnych, iż pogłoski te są całkowicie bezpodstawne.

W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych, na którym wygłosi exposé o naszej polityce zagranicznej p. minister Zaleski.

Minister reform rolnych p. Staniewicz udał się wczoraj do szeregu miast prowincjonalnych celem zapoznania się z pracami tamtejszych urzędów ziemskich. P. minister zwiedził teren województwa warszawskiego, następnie uda się na Pomorze.

Podróż inspekcyjna potrwa 4 dni.

Końcowa walka w parlamencie francuskim.

PARYŻ, 9.VII. Pat. W związku z toczącymi się debatami parlamentarnymi, wiele dzienników wyraża mniemanie iż walka końcowa rozegra się po przystąpieniu do ratyfikacji układu waszyngtońskiego oraz przy omawianiu rozciągnięcia pełnomocnictw jakie mają być przyznane rządowi.

Według Echo de Paris Briand zamierza doręczyć wszystkim członkom parlamentu wszelkie dotyczące tej sprawy dokumenty aby przekonać ich o konieczności ratyfikacji.

Plany Caillaux.

PARYŻ, 9.VII. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych Caillaux odpowiadając na przemówienie deput. Bluma, oświadczył iż rząd pragnie naprawić, nie zaś zburzyć obecny ustrój skarbowy, przyczem wskazał, że socjalistyczny projekt konsolidacji bonów skierowany byłby przeciwko kredytowi publicznemu.

Istnieją — mówił Caillaux — jedynie dwa sposoby rozwiązania: plan rzeczoznawców lub konsolidacja. Rząd przeprowadzi rewolucyjną franka lecz stopniowo i ostrożnie.

Projekt rozwiązania zmierzający do zmniejszenia wartości biletów o 15 proc. jest niemożliwy, jak bowiem odebrać od chłopów posiadane przez nich bilety? Należy prztem zwrócić uwagę, że rentjerzy właściciele papierów państwowych ponieśli już i tak znaczne szkody.

W dalszym ciągu przemówienia Caillaux podkreśla, że jedyną praktyczną stroną argumentacji Bluma jest porównanie z planem Dawesa. Jednakże to co jest możliwe dla Niemiec, nie jest możliwe dla Francji. Jeśli Niemcy znaleźli nabywców na swe obligacje to dlatego iż wiedzieli, że można będzie na zewnątrz przedsięwziąć w stosunku do Rzeszy kroki kompensacyjne. Francja podobnie jak Anglja potrzebuje będzie kredytów zagranicznych.

Nie zamierzam — mówił dalej Caillaux — wiązać sprawy uregulowania naszych długów udzieleniem tych kredytów, jednakże uregulowanie długów jest konieczne.

W zakończeniu Caillaux oznajmił: Do Izby należy dokonanie wyboru pomiędzy planem rzeczoznawców a planem socjalistycznym.

Decydujący dzień.

Paryż, 9.VII. Pat. Większość prasy uważa, iż Caillaux obalił całkowicie argumentację Bluma.

Wszyscy przewidują, że dzisiejszy dzień parlamentarny będzie decydującym.

W danej chwili gabinet ma zapewnionych około 230-u głosów, los jego jest przeto uzależniony od czynników umiarkowanych.

W dniu dzisiejszym o g. 6 w. przybył do Torunia samochodem z Warszawy minister reform rolnych p. Staniewicz.

Po drodze odbył p. minister lustrację na terenie Okręgowych Urzędów Ziemskich Warszawa, Lębork, Brodnica, Gołub i Kowalewo.

O g. 18 m. 30 odbyła się w gmachu Województwa konferencja z przedstawicielami sfer rolniczych Pomorza. (Pat.)

W związku z nominacją p. Antoniego Sujkowskiego na stanowisko ministra oświaty krąży pogłoski o ustąpieniu w najbliższym czasie dotychczasowego w. min. p. Łopuszańskiego, który piastując swoje stanowisko od początku istnienia ministerstwa, był właściwie odpowiedzialnym kierownikiem całej oświaty w Polsce, a w czasie urzędowania p. St. Grabskiego był autorem całego szeregu projektów, które wywołały wielkie rozgoryczenie i żywe protesty ze strony wszystkich organizacji zawodowych nauczycielskich, oraz przedstawicieli społeczeństwa.

W stosunku do mniejszości narodowych i ich potrzeb kulturalnych p. Łopuszański uchodził za faktycznego autora wszystkich wydawanych rozporządzeń i instrukcji.

Min. Sujkowski ma poddać gruntownej reformie dotychczasowe organizacje nadzorczych władz szkolnych, jak to kuratoria i inspektoraty. Instytucje te rozrosły się nadmiernie i nieproporcjonalnie w stosunku do ilości szkół i nauczycielstwa.

W tej sprawie wszystkie organizacje zawodowe nauczycielskie wniosły memorjały i projekty, mające na celu zaprowadzenie daleko idących oszczędności bez zmniejszenia ilości szkół i sił nauczycielskich.

W dn. 6 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego. Rada uchwaliła upoważnić Dyrekcję do zawarcia kontraktu z amerykańską firmą Julien Company co do drugiej pożyczki w wysokości 6 milj. dolarów między innymi na cele asenizacyjne dla

miast Kielce, Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Zgierza i Otwocka. Pożatem Rada Nadzorcza wysłuchała i przyjęła do wiadomości sprawozdanie Dyrekcji o stanie interesów Kooperolnej w związku z udziałem w swoim czasie gwarancją za tę instytucję. (Pat.)

W czwartek specjalna komisja rozpoczęła rewizję monopolu spirytusowego.

Scislej rewizji ulegną wydział obrotu wódką, wydział gospodarczy i finansowo-budżetowy. Ma być zbadana również sprawa zakupuienia przez monopol spirytusowy kilku fabryk wódek.

Szef misji amerykańskiej prof. Kemmerer przystąpił już do rozpatrywania materiału, przedstawionego mu przez rząd i do instrukcji gospodarczych.

W dniu wczorajszym jeden z członków komisji, dyrektor Banku Nowo-Jorskiego, odwiedził w. prezesa Banku Polskiego p. Młynarskiego, z którym odbył dłuższą konferencję w sprawie banku.

Dr. Kemmerer oświadczył dziś Ministrowi Skarbu, że uwaga jego zwróciła wzmianka pewnego pisma niemieckiego pochodzącego rzekomo z Warszawy, a donoszącego, że dr. Kemmerer w rozmowie z jednym z przedstawicieli rządu polskiego miał powiedzieć, że kapitał amerykański niema zaufania do obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce oraz dodającego, że dr. Kemmerer wyraził jeszcze szereg innych pesymistycznych opinii o obecnej i przyszłej sytuacji gospodarczej w Polsce.

Dr. Kemmerer oświadczył kategorycznie, że we wzmiance powyższej niema ani słowa prawdy i że ani on sam ani żaden inny członek jego misji nie składał podobnego oświadczenia ani urzędnikowi rządu polskiego ani żadnym innym osobom. (Pat.)

Ministerstwo Spraw Wewn. zarządziło ponownie egzaminy dla urzędników i urzędników kancelaryjnych. Egzaminom podlegać będą również urzędnicy stabilizowani.

Egzaminy te mają na celu zbadanie fachowego uzdolnienia sił kancelaryjnych.

Życie gospodarcze.

Kronika miejscowa.

Zaliczki zwrotne a pracownicy nieetatowi na kolejach państwowych. Stosownie do istniejących przepisów kolejowych zaliczki zwrotne mogą otrzymywać tylko pracownicy etatowi. Tymczasem jest rzeczą notorycznie znaną, że największą nędzą panuje wśród pracowników nieetatowych, którzy nie mając prawa do zaliczek ze skarbu, zmuszeni niejednokrotnie szukać pomocy u osób postronnych lub instytucji finansowych i padają pastwą lichwy i wyzysku.

Ceny w Wilnie z dnia 9 lipca 1926 r.

Ziemiopłody: żyto loco Wilno 27-30 zł. za 100 kg, owies 40-41, jęczmień brzo- warowy 38-40, za kaszę 32-34, otreby żytnie 18-20, pszenne 21-22, jęczmień- nie 17-19. Tendencja dla owa mocna. Mąka pszenna amerykańska 102 (z hur- cie), 110 (w detalu) za 1 kg. krajowa 50 proc. 85-100, 60 proc. 70-75, 70 proc. 55-60, żytnia 50 proc. 50-55, 60 proc. 48-53, razowa 32-35, kartoflana 80-90, jęczmieńna 60-70, jaglana 70-80. Mięso wowe 170-200 gr. za 1 kg. cielęce 100-130, baranie 160-170, wieprzowe 200-250 gr., schab 300-350, boczek 300-350. Tuszczki: stonina krajowa 1 gat. 350-400, II gat. 300-320, smalec wieprzowy 400-450, sado 380-400. Nabiał: mleko 30-35 gr. za 1 litr, śmietana 170-200, twarog 70-80 za 1 kg., ser twarogowy 120-140, masło niesole- ne 400-450, solone 350-400, deserowe 500-450.

Jaja 120-130 dziesiąt. Warzywa: kartofle młode 20-25 gr. klg., cebula 180-200, młoda 5-10 (peczek), rzodkiewka 8-10 (peczek), sałata 3-5 (pecz.), marchew młoda 10-15 (pecz.), pietruszka 5-10 (pecz.), buraki młode 10-15 (peczek), ogórki młode 12-20 sztuka, groch zielony 20-25 gr. litr, kalifor 68-80 gr.

Jagody: poziomki 140-150 gr. kilo, truskawki 120-160, czereśnie 120-130, czernice 15-20 litr, porzeczki 70-80.

Cukier: kryształ 133-135 (w hurcie), 137-140 (w detalu), kostka 135 (w hur- cie), 170 (w detalu) za kilo.

Ryby: liny żywe 300-320 gr. kilo, śniecie 220-250, szczupaki śniecie 180-200, okonie żywe 320-340, śniecie 250-270, karpię żywe 180, śniecie 150, karpie żywe 280, śniecie 200, leszcze żywe 350, śniecie 260-270, sielawa 250-320, drob- ne 60-70.

Drób: kury 200-300 sztuka, kurczę- ta 50-70, kaczki 300-600.

Kronika krajowa.

Pomyślna sytuacja walutowa.

Zapas złota wzrósł w Banku Polskim o 92 tysiące złotych. Przyczynił się do tego napływ obcych walut i dewiz. Komunikat Banku Polskiego z dnia 30 czerwca ogłasza zwiększenie się walut i dewiz o 78,5 milion złotych.

Wskutek tak pomyślnej sytuacji Bank Polski jest w możności spłacić dług zaciągnięty w amerykańskim Federal Reserve Bank i wykupić złożone w Londynie pod za- staw złoto.

W ten sposób Polska systema- tycznie wkracza na drogę pomyśl- nej sytuacji finansowej.

Co zaś tyczy ostatniej zwyżki złotej, to należy zauważyć, iż w sferach finansowych panuje prze- konanie, że Bank Polski przeszedł do energicznej kontrakcji w celu zahamowania zbyt gwałtownej zwyżki złotej. Przeważy przekonanie, że główną przyczyną zwyżki złotej jest dobra konjunktura gos- podarcza Polski. Przemawia za tem fakt, że w ciągu ostatnich dni wszystkie banki niemieckie, a zwłaszcza t. zw. „D.-Banki” miały wielkie zamówienia na kupno zło- tych. Finanserja niemiecka chciała widać wyzyskać pomyślną sytuację złotej dla dobrych transakcji ban- kowych, aby zarobić na różnicy kursowej, a równocześnie zaszkod-zić polskiemu eksportowi. Faktem bowiem jest, że gdyby złoty po- szedł w górę jeszcze o jakieś 15-20 proc., to część towarów pol- skich nie mogłaby znaleźć zbytu na rynkach zagranicznych i ich miejsce zajęłyby wyroby niemieckie zarówno zagranicą, jak i w Polsce,

Wycieczka węgierska w Wilnie.

Wczoraj w piątek 9 b. m. przy- była do Wilna wycieczka węgierska w składzie około 40 osób. Wśród uczestników jej jest kilka pań z Estonji oraz jeden dzienni- karz estoński.

Wycieczkę witali na dworcu kole- jowym przedstawiciele władz, nauki i prasy.

Rano goście obejrżeli Ostrą Bramę, Katedrę i inne zabytki, jak również odbyli spacer na Górę Zamkową. Objasnieniał prof. Ruszczyce.

Około 3-jej po poł. rozpoczął się obiad w ogrodzie Klubu Szlache- ckiego. Przemawiali ze strony pol-

a sztuczne śrubowanie kursu złote- go nie jest w naszych warunkach trudne.

Eksport koni z Polski do Łotwy.

Według danych statystycznych urzędu weterynaryjnego przy województwie wileńskim za ubiegły kwartał r. b. eksport koni i źrebiąt z Polski do Łotwy przez stację Zemgale przedstawia się w cyfrach następujących:

Z powiatu Brasławskiego wywieziono koni 10, z pow. Wileń- skiego—stacja załodwca Wilno—108 koni, z powiatu Konińskiego—stacja załodwca Konin—180 koni i 1 źrebię, z powiatu Sochaczew- skiego—stacja załodwca Sochaczew 10 koni, z powiatu Włocław- skiego—stacja załodwca Włocław- wek—99 koni, z powiatu Gniez- nińskiego—stacja załodwca Gniezno—50 koni, z powiatu Lidz- kiego—stacja załodwca Lida—91 koni i 1 źrebię, z powiatu Go- styńskiego—stacja załodwca Go- styń—10 koni, z pow. Czestochow- skiego—stacja załodwca Czestochowa—10 koni, z powiatu Kut- nowskiego—stacja załodwca Kutno—10 koni, z powiatu Oszmiańskiego 131, z pow. Łowic- kiego—stacja załodwca Łowicz—190 koni, z pow. Świeciańskie- go—stacja załodwca Nowo-Swie- ciany—191 koni i 6 źrebiąt, z pow. Warszawskiego—stacja załodw- ca Warszawa Główna—189 koni i 5 źrebiąt i z pow. Ostrowskie- go—stacja załodwca Czyżew 28 koni.

Razem wywieziono do Łotwy w ciągu ub. kwartału b. r. 1317 koni i 14 źrebiąt.

Dla handlu końmi z Łotwą ot- warta jest granica Polska tylko przez stację Zemgale, z obowiązko- wą 4—20 dniową kwarrantanną.

Dla handlu bydłem i świniami narazie granica Łotewska jest zam- knięta od dnia 15 czerwca b. r.

Biorąc jednak pod uwagę, iż w województwie wileńskim nie grasuje obecnie choroba racic i pyska oraz zaraza płucna u bydła, Województwo Wileńskie czyniło starania władz, by granica Polska była z powrotem otwarta dla eks- portu bydła z Polski do Łotwy. (z)

Układ taryfowy z Niemcami.

Ministerjum kolei pracuje obec- nie nad ułożeniem taryf towaro- wych z kolejami niemieckimi.

Prace nad tą taryfą są ze wzglę- du na wielki rozmiar ruchu są- siedzkiego bardzo uciążliwe i toczą się w komisjach urzędniczych oraz zwyżowanych od czasu do czasu zwoływanych konferencjach plenar- nych w stosunkowo dość powolnem tempie ze względu na toczące się w Berlinie polsko-niemieckie ukła- dy handlowe, od których treści w znacznej mierze zawisa jest trochę przyszłej polsko-niemieckiej taryfy towarowej.

Niemale trudności tutaj wystę- pują również wskutek konieczności dopuszczenia tranzytu z południo- wych Niemiec do Polski przez kole- je czechosłowackie.

Aby wyminąć trudności pod tym względem, postanowiono na jednej z ostatnich konferencji związkowych utworzyć 2 t. zw. „Związki kolejowe”: polsko-nie- mieckie dla ruchu towarowego wy- łącznie przez granicę polsko-nie- miecką, oraz południowo-niemieckie z Polską tranzytem przez Czecho- słowację i opracować dla tych związków odrębne taryfy. W ten sposób prace podzielone na dwie oddzielnie pracujące komisje urzęd- nicze będą mogły niezależnie od siebie postępować w szybkim tempie.

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 9-VII r. b.

I. Waluty		
Dolary St. Zjedn.	9,15	9,17
Funtyszterlingi	44,84	44,81
II. Monety		
Ruble złote		4,85
Ruble srebrne		3,25
Na czarnej giełdzie w Wilnie dnia 9-VII płacono za dolar 9,30		

skiej: J. M. rektor Zdziechowski, prof. Parczewski, p. Raue i ks. Lubianiec. Ze strony węgierskiej odpowiadał pokaźny szereg mów- ców z był. sekretarzem stanu p. Hamplera i prof. Divékym na cze- le. Język przemówień urozmaico- ny: Obok polskiego słyszeliśmy węgier- ski, niemiecki, francuski i nawet łacinę.

Nastroj swobodny, serdeczny. Po obiedzie goście udali się samochodami do Werek, gdzie tem- perament węgierski wyładował się w grach towarzyskich na trawni- kach parkowych. Bodaj to nam! Dziś rankiem goście nasi ru- szają dalej na Łotwę, do Estonji i Finlandji.

Niewczesne rozdra- żnienie wczorajsze.

„Słowo” ni z stąd ni zowąd za- mieściło na swych szpaltach groź- ny artykuł z powodu naszego wy- wiadu z p. Prokuratorem Steinma- nem.

Po licznych bezpodstawnych, nieprzyzwoitych aluzjach skierowa- nych nie tyle już w naszą stronę, ile w stronę p. Prokuratora Steima- na, „Słowo” ujawnia dopiero w ostatnim zdaniu artykułu, o co mu właściwie chodziło.

Otóż o to, że nie wypadło p. Prokuratowowi Sądu Okręgowego, który przyszedł na miejsce prokura- tora, określanego przez dzienniki lewicowe, jako „człowieka prawicy” rozpocząć działalność od „autoreklamierskiego” wywiadu” właśnie w lewicowym dzienniku.

Znając aspiracje i ambicje „Sło- wa” śmiemy twierdzić, że wszystko by było w porządku, gdyby wywiad z p. Steinmanem trafił właśnie na jego łamy. Wywiad ten wówczas nie byłby ani reklamierskim, ani politycznym.

My ze swej strony, nawet nieche- mym docierać istotnych przekonań politycznych p. Prokuratora Steima- na i nie wzięmy go bynajmniej za człowieka „lewicy”, a od- nosimy się doń, jako do człowieka którego przysłano tu na bardzo odpowiedzialny urząd, strażnika ładu i bezpieczeństwa publicznego, przed którym leżą niełada odłogi do przeorania.

Główną wadliwą bolączką urzę- du prokuratorskiego za rządów p. Hołowni był kat policyjnego patrze- nia i politycznego zaprzaństwa, co z czasem tak zamgliło mu wzrok, że nie widział tuż przy swym boku złodzieja, jakim okazał się najwię- cej zaufany jego pomocnik podpr. Hurczyn. Państwo tymczasem pła- ciło szacunkiem swym i gotówką za niezliczone procesy polityczne.

Zdaniem „Słowa”, procesów po- litycznych bynajmniej nie było u nas za dużo. Wierzymy chętnie, że panowie zachowawcy chcieliby wszystkich, prócz siebie samych, widzieć w rzędzie najmniej „nie- prawomyślnych”. Były to jedyny zapewne sposób uzyskania tak usil- nie pożądaných wpływów politycz- nych w państwie.

Panów zachowawców, oczywiście, nie boli, że setki oskarżonych o przestępstwa polityczne przesia- duje w więzieniach całe miesiące i lata poto, aby ich sprawy były umorzono, lub aby uzyskać wyrok umiarkowany, a w najgorszym razie łagodniejszy od odbytej kary prewencyjnej. Pod tym względem istniała wyraźna zgodność tenden- cyj p. Hołowni z redakcją „Słowa”, które niemal w każdym numerze zamieszczało tłustym drukiem wiadomości o jakichś „okropnych” aferach szpiegowskich i bandyckich, rozpowszechniając w ten sposób w prasie pozamięscowej przekonanie o naszym kraju, jako o specjal- nym rezerwuare spisków i zama- chów. Nikły zaletwidny odsetek tych „sensacyj” ze „Słowa” zawierał jakąś poważniejszą treść, ale ta szczególnej gatunku propaganda robiła swoje wśród czytających, którzy dalszego ciągu każdej takiej podanej przez „Słowo” afery nie znali. Ta pochopność „Słowa” do odkrywania „afer szpiegowskich” spowodowała zresztą kilkakrotnie pociągnięcie do odpowiedzialności tego pisma za niewczesne i nie- właściwe o nich rozpisywanie się.

Otóż nadmierna gorliwość p. Hołowni popierana przez ugania- nie się za sensacją „Słowa” od- dawna raziła szerokie sfery spo- łeczne i będą one wdzięczne p. prok. Steinmanowi, jeżeli tą gor- liwość sprowadzi do właściwej miary, odpowiadającej istotnym za- daniom urzędu prokuratorskiego w praworządnym państwie.

O stosunek apelu „Słowa” do p. Ministra Sprawiedliwości, apelu, zakrawającego na dziecianną bufo- nadę, możemy być spokojni. P. minister Makowski jest w rzeczy samej „człowiekiem wyższym” po- nad podejrzania i niewątpliwie kierować się względami „Słowa” w działalności swoich organów nie będzie.

Z Państw Bałtyckich.

Teemant tworzy rząd estoński.

PALLIN, 9-VII. (Pat). Przewo- dniczący Zgromadzenia Narodowe- go powierzył misję stworzenia no- wego rządu b. prezydentowi Pań- stwa Teemantowi należącemu do Związku Chłopskiego.

Żądajcie wszędzie Kurjer Wileński

Wieści z kraju.

Racjonalne postawienie spraw rol- nych w Oszmiańskim.

Sejmik Oszmiański, pod prze- wodnictwem obecnego Starosty P. Z. Kowalewskiego interesuje się sprawami rolnymi swego powiatu idąc w kierunku rzeczowej i moż- liwie wydajnej pomocy rolnictwu, co świadczy, że Samorząd idzie po właściwej drodze.

Ostatnio, Sejmik zaangażował własnego powiatowego instruktora rolnego, który prowadzi dział rol- ny Sejmiku.

Wydział Powiatowy i Okr. Zwią- zek Kółek Rolniczych w Oszmianie organizuje w r. bieżącym pokazy inwentarza żywego i przemysłu lu- dowego, wyprodukowanego na te- renie pow. Oszmiańskiego.

Trzeba pamiętać, że pokazy nie tylko dają możność przekonania się o wartości użytkowej wyrobów lu- dowych lecz w wielkiej mierze przy- czyniają się do podniesienia kultu- ry rolnej naszych gospodarstw.

Na pokazy mogą być doprowa- dzane: 1) krowy, 2) buhaje, 3) ko- nie, 4) owce, 5) trzoda chlewna, 6) drób, 7) kozy, 8) króliki. Uwzglę- dniony również będzie w szerokim zakresie dział wyrobów ludowych, jak kilimy, płótna, dywany, obrusy, wyroby stolarskie, kolodziejskie, garncarskie, koszykarskie, zabawki dziecięce i t. p. wogóle wytwory miejscowej ludności mające wartość użytkową.

Do oceny przeprowadzonych na pokaz sztuk inwentarza żywego i dostarczonych przedmiotów pre- mysłu ludowego, będzie powołana Komisja Sędziowska, która za wy- różnione lepsze okazy przyznawać będzie nagrody w formie narzędzi rolniczych, nagród pieniężnych, li- stów pochwalnych i dyplomów.

Pokazy odbędą się w czterech punktach na terenie powiatu Osz- miańskiego: w Borunach — sobota dnia 10 lipca r. b., w m. Solach — wtorek 13 lipca, w m. Smorgoniach — środa 14 lipca, w m. Oszmianie czwartek 15 lipca r. b.

Zainteresowani rolnicy bliższe informacje z wspomnianých pokaz- zów mogą otrzymać poza Wydz. Powiatowym w Oszmianie i Okrę- g. Związku Kółek Rolniczych, u Wój- tów Gmin w Solach, Smorgo- niach i Borunach oraz u księdza proboszcza i burmistrza w Smor- goniach.

Sporna łąka w Drui.

Obok miasteczka Drui istnieje obszerna łąka, która jest już od dłuższego czasu przedmiotem sporu między okolicznymi chłopami, a żydami mieszkańcami tego mi- asteczka. Jedni i drudzy roszczą sobie pretensje do wyłącznej włas- ności tego pastwiska. W rezultacie sprawa ta została skierowana do sądu Okręgowego w Wilnie. W międzyczasie jednak okoliczni chłopci ogrodzili sporne pastwisko naokoło drutami nie dopuszczając krów żydowskich.

Mieszkańcy m. Drui udali się wówczas ze skargą do starosty brasławskiego, który wyjaśnił im, iż sprawa ta należy do kompeten- cyj sądu i wobec tego on im nie może poradzić.

Onegdaj udała się delegacja mieszkańców Drui do p. wicewo- jedydy Malinowskiego, który po wysłuchaniu jej polecił telefonicz- nie staroście powiatu brasławskie- go przywrócić poprzedni stan na spornej łące aż do czasu rozrzyg- nięcia tej sprawy przez sąd. Tem samym ogrodzenie spornej łąki musi być usunięte i krowy jak chłopskie, tak i żydowskie, które zaiste stoją na gruncie interna- cjonalnym pomieszają się razem.

Z ZAGRANICY.

Sprawa następcy tronu w Buł- garii.

SOFJA 9-VII. (Pat). Opinia publiczna w Bułgarii domaga się od rządu aby rozwiązał wreszcie kwestję następcy tronu.

Jako kandydat upatrzonej jest ks. Cyryl brat króla Borysa, który od czasu ekspedycji cana Ferdynanda bawi zagranicą przeważnie w Wiedniu.

Jego pobyt w Sofji w ub. roku wywołał trudności dyplomatyczne, ponieważ niektóre państwa zarzu- cają, iż obecność ks. Cyryla spo- woduje wpływ b. cara Ferdynanda na politykę Bułgarii.

Wymiana dokumentów ratyfika- cyjnych.

STOKHOLM, 9-VII (Pat). Wczo- raj dokonano tu wymiany doku- mentów ratyfikowanych szwedzko- polskiego układu lotniczego.

Odroczenie Sejmu pruskiego.

BERLIN 9-VII. (Pat). Sejm pru- ski odroczył się do 21 września.

Życie zawodowe.

Oddział Wileński Związku Zawodowe- go Pracowników Kolejowych Rzplitej Polskiej.

Jedną z najbardziej popularnych organizacji zawodowych; działają- cych wśród kolejarzy, jest Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych Rzplitej Polskiej (Z. Z. K.). To też w pierwszym rzędzie uwa- żamy za stosowne zapoznać czy- telników naszych z działalnością oddziału tej organizacji czynnej w Wilnie już od dłuższego czasu.

Na terenie Wileńskiej D. K. P. istnieje 13 Kół ZZZK, a mianowicie: Wilno, Nowo-Wilejka, Nowo-Swie- ciany, Molodeczno, Baranowice, Luniniec, Brześć, Czeremcha, Wol- kowsk, Lida, Łapy, Białystok, Grodno. Prócz tego w Janowie istnieje Podsejka Mechaniczna,

która bezpośrednio podlega Zarzą- dowi Koła w Brześciu.

Na dzień 1 stycznia b. r. Od- dział Wileński liczył 5051 człon- Za okres od 1 marca r. z. do dnia 1 stycznia b. r. liczba członków zmniejszyła o 1438 osób, co tło- maczyć należy sabotowaniem Związ- ku przez administrację za czasów Landsberga, prześladowaniem człon- ków oraz Z.Z.K. redukcją.

Następne tablice uwidoczniają ilość członków Z. Z. K. w stosunku do zorganizowanych kolejarzy w innych związkach, oraz w stosunku do ogólnej ilości pracowników Dy- rekcyj K. P. w Wilnie.

Nazwa Związku.	Ilość członków w Okręgu D.K.P. Wilno.	Stosunek %/o do ogólnej ilości prac. kolejowych D. K. P.	Stosunek %/o do ogólnej ilości zorganiz. prac. ko- lejowych D.K.P.
Z. Z. K.	5051	24,94	45,09
P. Z. K.	2964	14,64	26,46
Z. Z. P.	1664	8,22	14,85
Z. Z. M.	569	2,81	5,08
Z. U. K.	496	2,45	4,43
Z. D. K.	340	1,67	3,04
Z. P. Inż. Kol. . .	118	0,58	1,05
Ogółem	11202	55,31	100,00
Ogólna ilość pracowników D.K.P. Wilno	20,253	Ogólna ilość prac. kol. zorganizowan. we wszyst. związk.	11,202
		Stosunek %/o do zorganiz. do ogólnej ilości kolejarzy.	55,31

Na ogólną liczbę pracowników kolejowych 20,253 — zorganizowa- nych w poszczególnych związkach jest 11,202, czyli 55,31 proc. (w tem Z. Z. K. 5,051, t. j. 24,94 proc. ogólnej ilości). Pozostali pracow- nicy, a więc 44,69 proc., nie nale- żą zupełnie do żadnych związków i to jest największą bolączką ru- chu zawodowego.

Związek rozwinął dość ener- giczną działalność samopomocową zarówno w zakresie potrzeb ma- terjalnych, jak duchowych i praw- nych wśród członków. Np., od 1-go kwietnia 1923 r. na mocy uchwały V Walnego Zjazdu Delegatów Kół Z. Z. K., zostało wprowadzone wy- płacanie zapomóg pośmiertnych rodzinom zmarłych członków ZZZK.

W ten sposób otrzymały zapomogi rodziny 125 zmarłych kolejarzy.

Główną pracą Zarządu Okręgo- wego w sprawie obrony prawnej, była obrona pracown. w Komisjach Dyscyplin. Przy organizowaniu Dy- rekcyj Wileńskiej Min. Komunikacji uważało za stosowne dla tej dy- rekcyj wydać odmienne przepisy, niż dla innych dyrekcji. I tak: dnia 18.III 1919 r. zostały wydane prze- pisy o Komisjach Dyscyplinarnych, którym to Komisjom mieli być od- dawani za ciężkie przewinienia pracownicy nietylko etatowi, jak to ma miejsce w innych Dyrekcjach, ale także i dzielni. Przepisy te miały na celu ukroczenie władzy poszczególnych administratorów, aby każdy pracownik miał możność usprawiedliwienia się przed Ko- misją.

Jednakże należy stwierdzić, że pierwotna intencja tych przepisów została wypaczona, gdyż Komisjom Oddziałowym oddawano pracow- niki za najłżejsze przewinienia, a Komisje te, nie mając odpowied- niego personelu do przeprowadze- nia bezstronnego śledztwa i na mocy przypadkowych danych karały pracowników bardzo surowo, wskutek czego zostało podkopane zaufanie do tych Komisji. Skutek był taki, że od każdego niemal orzeczenia Oddziałowych Komisji pracownicy odwoływali się do Dy- rekcyjnej Komisji Dyscyplinarnej, która przeważnie wyroki te lągo- dziła.

Dlatego też dążeniem Zarządu Okręgowego było zniesienie od- działowych Komisji Dyscyplinarnych i w tym celu wywierano na- cisk na Wydział Wykonawczy, ten zaś na Ministerjum Kolei. Starania te, aczkolwiek wiele czasu pocho- nęły, odniosły ten skutek, że z dn.

Trzęsienie ziemi.

LONDYN, 9-VII. (Pat). Na Su- matrze panuje nieopisana panika. Codziennie nadchodzą sprawozda- nia o strasznych rozmiarach ka- tastrofy trzęsienia ziemi. Liczba ofiar przekroczyła już 1,000 osób. Ciągłe jeszcze wydarzają się nowe wstrząśnienia.

Cholera w Azji.

Paryż, 9.VII. (Pat). Petit Jo- urnal donosi, że w Indjach, na Fi- lipinach w Indochinach grasuje e- pidemja cholery. W indjach zmar- ło 43,566 osób.

1.1 1926 r. Oddziałowe Komisje Dyscyplinarne zostały skasowane. Przysięży Zarząd Okręgowy będzie miał już pod tym względem ułatwo- ną pracę, ponieważ trzeba liczyć na to, że Dyrekcja skończy z syste- mem oddawania pracowników za błache przewinienia do Komisji Dyscyplinarnej, gdyż sprawy te znajdują się następnie w Mjn. Ko- munikacji ponieważ pracownicy przyzwyczajeni do składania ape- lacji, będą się odwoływali do Mi- nisterjalnej Komisji Dyscyplinar- nej, a M. K. zmuszone będzie w końcu zainteresować się tem, za- co Dyrekcja Wileńska oddaje pracownikom do Komisji Dyscyplinar- nej.

Dążąc do szerzenia oświaty wśród członków ZZZK — Zarząd Główny wyznaczył w swoim czasie premje dla tych, którzy członkowi ZZZK nauczą czytać i pisać. W po- szcogólnych Kółach Okręgu DKP Wilno w ostatnich czasach praca kulturalno-oświatowa znacznie się wzmożła. Oczkownie szacują ją rozumieć, iż bez oświaty robotnicy nie będą w stanie osiągnąć swoich celów ideowych.

Brak jednak dostatecznych fun- duszów ograniczył pracę kultural- no-oświatową do niezbyt wielkich rozmiarów.

Pod tym względem na pierw- szy plan wybija się koło w Wil- nie. Posiada ono własną bibliotekę, składającą się z 868 tomów. Drugie Koło Łapy, posiada 588 to- mów. Inne, jak Nowo-Wilejka, No- wo-Swieciany, Molodeczno, Barano- wice, Brześć, Czeremcha, Wolko- wsk, Lida, Białystok 9 korzystają z ruchomej biblioteki z Centrali.

Pewna ilość Kół posiada włas- ne zespoły muzyczne, kluby spor- towe i czyniła wysiłki w kierunku organizacji zespołów teatralnych.

Jedną z największych przeszk- ód rozwoju Z.Z.K., jest brak od- powiednich lokali, gdzie członko- wie związku w chwilach wolnych od pracy mogliby zbierać się, pro- wadzić między sobą dyskusje i rozwijać się organizacyjnie.

Szczególny brak takiego lokalu dawał się odczuwać w siedzibie Zarządu Okręgowego w Wilnie. Dzięki zabiegom członka wy- działu wykonawczego kol. Stażow- skiego, w dniu 25 maja 1926 r., u rejsenta Jana Bierzyńskiego w Warszawie został zawarty akt na- bycia nieruchomości na rzecz ZZZK położonej przy zbiegu ulic Kijow- skiej i Cedrowej, blisko środowi- ska kolejarzkiego i zajmującego obszar 270 metrów kw.

Sprawozdanie finansowe Zarzą- du Okręgowego ZZZK Wilno za o- kres od I-IV 25 r. do 1-1 1926 r. zamknięte zostało saldem zł. 115 gr. 94.

PIEGI
PLAMY I OPALENIZNE
usuwa krem 542
PRECIOZA
PERFECTION
Do nabycia w pierwszorzędných perfumerjach i składach aptecznych.

Proces Bruderferajnu.

Zgodnie z onegdajszą zapowiedzią sądu Okręgowego wyrok w sprawie bandy złodziejskiej „Bruderferajnu”...

Przed sądem około godziny po wydaniu już wyroku tłoczyli się tłumy publiczności...

Sprostowanie. We wczorajszym sprawozdaniu z procesu „Bruderferajnu” wkradła się nieścisłość.

Nasz sprawozdawca sądowy, chwilowo nieobecny na sali, został błędnie poinformowany o przebiegu posiedzenia.

Czynimy to tem chętniej, że p. prokuratora Sakowicza znamy od szeregu lat, jako wybitnego przedstawiciela Urzędu Prokuratorskiego...

Dr. Wacław Makarewicz powrócił Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 10-11-7. Wileńska 6-7 W. Z. 28 VI 1926 r. 4872-VI 1057

J. Wajner

Krawiec damski ul. Niemiecka 14, m. 3. przyjmuje obstaunki na płaszcze, kostjomy, a także wyroby futrzane...

Z całej Polski

Rzeczoznawcy dróg wodnych w Poznaniu.

POZNAN 9-VII. (Pat.) Dziś przybywa do Poznania delegacja rzeczoznawców z ramienia Ligi Narodów...

Powrót „Witezia”.

WARSZAWA 9-VII. (Pat.) Yacht żaglowy „Witeź”, Yacht — Klubu Polski przybył z podróży do Szwecji i Niemiec do Gdyni.

Z posród 29 zasiadających na ławie oskarżonych skazani zostali: Aron Wojciuk na 4 lata więzienia z zaliczeniem mu na poczet kary 11 miesięcy aresztu...

Mowsza Lichtson na 3 lata więzienia z zaliczeniem mu na poczet kary 10 miesięcy aresztu...

Lejba Goldman na 3 lata więzienia z zaliczeniem mu na poczet kary 8 miesięcy aresztu...

Motel Lipski vel Lipejer na 2 lata więzienia z zaliczeniem mu na poczet kary 9 miesięcy aresztu...

Szumł Kagan na 2 lata domu poprawy z zaliczeniem mu na poczet kary 14 miesięcy aresztu...

Chana Estera Goldmanowa na 1 rok i sześć miesięcy domu poprawy.

Po wydaniu wyroku Mowsza, Lejba Goldman, Motel Lipski vel Lipejer i Aron Wojciuk pod eskortą policji zostali odprowadzeni do więzienia na Łukiszczak.

Reszta oskarżonych jak Lejzer Halański, Benjamin Gorelik, Wulf Kwartowski, Szumł Flaum, Wulf Flaum, Zysman Solecznik, Mojżesz Miedwiedew, Abram Kwartowski, Hirs Łopatkin, Zelman Szulman, Zelik Lawinson, Mojżesz Kac, Abram Lewin, Mowsza Mil, Boruch Kottowski, Abram Kacelen, Abram Powranc, Samuel Lichtson, Lipa Kantorowicz, Pinchus Rabuchin, Szaja Czajkinow, Tanchen Alman, i Dawid Kottowski — zostają dla braku dowodów przestępstwa uniewinnieni.

W czasie odczytywania wyroku, kiedy już przewodniczącego padają słowa „4 lata więzienia, 3 lata więzienia” na sali powstaje nieopisany hałas i histeryczny płacz.

Przewodniczący wzywa publiczność do zachowania spokoju. A gdy to nie pomaga, poleca policji usunąć publiczność z sali z pozostawieniem tylko prasy i aplikantów.

KRONIKA.

Sobota 10 lipca Dziś: 7 Braci Mm, Jutro: Pelagii. Wschód słońca—g. 2 m. 57 Zachód — g. 7 m. 51

Teatr i muzyka.

Otwarcie sezonu letniego w Teatrze Polskim („Lutnia”). Od szeregu miesięcy zamknięte dla słowa polskiego podwoje powszechnie lubianej „Lutni”, dziś wreszcie będą otwarte.

Główne role spoczywają w rękach naszych dobrych znajomych: Zofii Kuszyńskiej i Leona Wołłejko, oraz nowopozyskanego artysty Teatru Krakowskiego, Aleksandra Suchcickiego i innych.

Koncert M. Erdenko w ogrodzie po-Bernardyńskim. Dziś w sobotę odbędzie się w ogrodzie po-Bernardyńskim nadwyszczajny koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej z udziałem znakomitego skrzypka-wirtuoza prof. Michała Erdenko.

W programie: Paganini-Wilhelmi — Koncert D-dur, Tartini — Le trille du diable (sonata z orkiestrą symfoniczną) Chopin — Nocturn C-moll, Bloch-Baal Schem, Bazzini — Taniec elfów, Orkiestra symfoniczna wykona — Goldmark — „Sakuntala” — uwentura i Czajkowski — „Śpiąca królewna” — suita op. 66-a. Kapelmistrz — B. Reszke. Przy fortepianie E. Górdziakowska-Erdenko.

Ceny biletów: wejście — 1 zł., miejsca rezerwowane — 2 zł., ulgowe — 50 gr.

URZĘDOWA — Podziękowanie p. Prezydenta R. P. dla wojewody Wileńskiego. Kancelaria Oywilna Prezydenta Rzeczypospolitej wystosowała na ręce Pana Wojewody Wileńskiego podziękowanie Pana Prezydenta z powodu depezy z dnia

9 czerwca r. b. wystosowanej na uroczystej akademii w Uniwersytecie Stefana Batorego. (Z)

Posiedzenie Komitetu przyjęcia Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego. Dnia 12 lipca r. b. o godz. 7 wiecz odbędzie się w wielkiej sali konferencyjnej Województwa posiedzenie Komitetu przyjęcia Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego w związku z zapowiedzianym na dzień 8 września uroczystym ingressem ks. Arcybiskupa Romualda Jabrzykowskiego. (Z)

Ważne dla starszających się o ulgowe paszporty zagraniczne. W związku ze zgłaszaniem się do Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego petentów z prowincji w celu otrzymania zaświadczeń na ulgowe paszporty zagraniczne, Ministerjum zarządziło aby władze administracyjne I instancji informowały tych petentów, że nie każde podanie może być załatwione przychylnie i nadto ponieważ przyznanie prawa do paszportu ulgowego na wyjazd w celach naukowych, kształcenia się i t. p. wymaga pewnego przebiegu czasu, interesanci przybywając specjalnie do Warszawy w celu oznajmienia zabiegów, narażeni są na nieprodukcyjną stratę czasu i pieniędzy.

Wklejanie do paszportów dla emigrantów kart rejestracyjnych. Min. Spraw Wewnętrznych zwróciło się do władz wojewódzkich o wydanie kategorycznego zarządzenia władzom I instancji celem przestrzegania przepisów o wklejaniu do bezpłatnych paszportów dla emigrantów kart rejestracyjnych. (Z)

Magistrat przystępuje do remontu szkół powszechnych. Magistrat m. Wilna przystępuje do

Wyjazd gen. Dąb-Biernackiego. W dniu 6 bm. zastępca komendanta garnizonu Wilno i d-ca 1 Dyw. Legj. generał Br. Dąb-Biernacki wyjechał w teren na studjum taktyczne. Zastępstwo garnizonu objął generał Kubin. (X)

Wyjazd na inspekcję gen. Kubina. Dnia 8bm. generał Kubin wyjechał na kilkudniową inspekcję 4-go p. ul. w Podbrodziu. (X)

Urlop nac. lekarza wet. garnizonu wileńskiego. Mjr. Hulewicz Roman nac. lek. wet. garnizonu wileńskiego wyjechał na 6-cio tygodniowy urlop. Na ten czas zastępować go będzie mjr. lek. wet. Landfisz. (X)

Czyja odznaka. Zgubioną odznakę litewsko-białoruskiej dyw. może odebrać właściciel w komendzie m. Wilna, pokój Nr. 40. (X)

Szpital pięciu województw. Wojewoda Wołyński zwrócił się do Wojewody Wileńskiego z propozycją zorganizowania w 5 Województwach Wschodnich związku celowego powiatowych Związków

odremontowania wszystkich 48 szkół powszechnych na terenie m. Wilna. Na powyższy remont wyasygnowano 32,000 zł. (X)

Kary administracyjne w m. czerwcu. Komisarz Rządu na miasto Wilno w miesiącu czerwcu ukarał 1290 osób: w tem 245 osób za nadmiar spożycia alkoholu, nielegalny, wyszynk i nielegalną sprzedaż, 147 — dorożkarzy za niestosowanie się do przepisów związanych z jazdą po mieście, 175 — za wykroczenia sanitarne, 51 — asenizacyjne, 30 — samochodowe, 6 — niezamykanie bram, 11 — nieoświetlanie latarni przy domach, 124 — zatamowanie ruchu kołowego, 114 — uchylenie się od przeglądu poborowego, 59 — spekulację, 21 — tamowanie ruchu pieszego, 20 przebywanie na ulicach w godz. zakazanych, 35 — za niemeldowanie w książkach domowych nowoprzybyłych osób, 22 — uchylenie się od kontroli lekarskiej, 14 — uchylenie się od rejestracji po przybyciu z zagranicy, 3 — nielegalne przebywanie w strefie nadgranicznej, 6 — uchylenie się od wpłacenia składek na fundusz bezrobocia oraz za różne przekroczenia 87. (X)

Promocja. W sobotę dnia 10 b. m. o godz. 12 i pół odbędzie się w Auli Kolumnowej Uniwersytetu St. B. promocja p. Antoniego Zaleskiego, starszego asystenta Zakładu autonomii opisowej na doktora medycyny. Wstęp wolny.

Podziękowanie. Komitet Organizacyjny „Tygodnia Ucznia” składa podziękowanie Gimnazjum Święciańskiemu imienia J. Piłsudskiego i jego Dyrektora oraz prof. Wisłockiemu za zebranie kwoty zł. 115 gr. 75 na rzecz sanatorium i kolonii letnich szkół średnich.

Wyjazd gen. Dąb-Biernackiego. W dniu 6 bm. zastępca komendanta garnizonu Wilno i d-ca 1 Dyw. Legj. generał Br. Dąb-Biernacki wyjechał w teren na studjum taktyczne. Zastępstwo garnizonu objął generał Kubin. (X)

Wyjazd na inspekcję gen. Kubina. Dnia 8bm. generał Kubin wyjechał na kilkudniową inspekcję 4-go p. ul. w Podbrodziu. (X)

Urlop nac. lekarza wet. garnizonu wileńskiego. Mjr. Hulewicz Roman nac. lek. wet. garnizonu wileńskiego wyjechał na 6-cio tygodniowy urlop. Na ten czas zastępować go będzie mjr. lek. wet. Landfisz. (X)

Czyja odznaka. Zgubioną odznakę litewsko-białoruskiej dyw. może odebrać właściciel w komendzie m. Wilna, pokój Nr. 40. (X)

Szpital pięciu województw. Wojewoda Wołyński zwrócił się do Wojewody Wileńskiego z propozycją zorganizowania w 5 Województwach Wschodnich związku celowego powiatowych Związków

komunalnych dla utworzenia szpitala dla chorych umysłowych na 1000 łóżek na terenie jednego z województw. Ponieważ żadne z województw nie mogłoby własnymi siłami podjąć się zbudowania i utrzymania tak dużego szpitala, inicjatywa ta znajduje niewątpliwie poparcie zainteresowanych Wojewodów. (Z)

Wyprawa naukowa do Wilna. Instytut Geograficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego wysłał w sierpniu r. b. wyprawę naukową dla przeprowadzenia badań nad Ziemią Wschodnią Rzeczypospolitej Polskiej.

Obszar badań obejmie przestrzeń między Prypecią a Dźwiną oraz między granicą wschodnią Rzeczypospolitej a południem Wilna. W związku z tem Min. Spraw Wewnętrznych zwróciło się do P. Wojewody Wileńskiego o udzielenie wspomnianej wyprawie wszelkiej potrzebnej pomocy i opieki. (Z)

Stowarzyszenie miłośników fotografii. Władze wojewódzkie zarejestrowały „Stowarzyszenie Miłośników Fotografii” z siedzibą w Wilnie. Organizatorami wspomnianego stowarzyszenia są pp. Lechowicz, Musiewicz i Lelewicz. (Z)

Awantury na pograniczu. W rejonie Rykont w dniu 8 lipca rb. pijani policjanci litewscy wtargnęli wraz z litewskim właścicielem Szpoka na terytorjum polskie do wsi Kazimierówka i wszczęli awanturę. Nadbiegły patrol KOP zastrzymał wieśniaka, policjantom zaś dzięki ciemnej nocy udało się zbiec. (X)

Zabawa w wiechy graniczne. 8 lipca rb. w rejonie Chołm-Welmera litewski policjant przesuwał wiechy graniczne. Na żądanie patrolu KOP, odstąpienie wiech na stare miejsca policjant zachował się prowokacyjnie, oznajmiając, że w razie odstąpienia wiech użyje broni, gdyż otrzymał od komendanta rejonu taki rozkaz. Pomimo to patrol KOP, odstawił wiechy na stare miejsca. (Z)

Usiłowanie przekroczenia granicy. W dniu 7 lipca rb. w rejonie Rudziszek zatrzymano Ryszkowa i Ryłkowa Cecylję za usiłowanie przekroczenia granicy do Litwy. (Z)

Zatrzymanie. W dniu 8 bm. w rejonie Dukszt została zatrzymana za nielegalne przekroczenie granicy z Litwy do Polski Szachutkowa Anna którą odesłano do Starostwa Święciańskiego. (X)

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Nielitościwy mąż. Anna Głas (Targowa 24), została pobita przez męża swego Stanisława, w sposób tak dotkliwy, iż życiu jej zagraża niebezpieczeństwo. Poszkodowaną pogotowie ratunkowe odwiezło do szpitala żydowskiego.

Zaginięcie. Weronika Gerko (Majowa 52) zameldowała, że mąż jej Aleksander dn. 3 bm. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił.

Kradzież. Dn. 8 bm. z mieszkania Jana Bohdzewicza (Filarcka 18-3) skradziono różne rzeczy, ogólnej wartości 250 zł.

Na prowincji. Ofiary wody. W jeziorze około folw. Bielunski, gm. Wiązki pow. Braślawskiego utopił się Józef Beskirski, lat 13, wymiony w dn. 2 bm. pokrzyjomu wyszedł z domu i uciął się członem na jezioro, gdzie podczas ataku epilepsji wpadł do wody. Trupa narazie nie wydobyto.

Wsi Koziani podczas kąpieli utonął 6-cio letni chłopiec Józef Adamowicz. Trupa wydobyto.

Ostrożnie z ogniem w lesie. Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż pożar w lesie leśnictwa Płokińskiego pow. Wil.-Trockiego wybuchł w dn. 9. VI rb. wskutek nieostrożnego obchodzenia się ogniem przez przejeżdżających. (S)

Na prowincji. Ofiary wody. W jeziorze około folw. Bielunski, gm. Wiązki pow. Braślawskiego utopił się Józef Beskirski, lat 13, wymiony w dn. 2 bm. pokrzyjomu wyszedł z domu i uciął się członem na jezioro, gdzie podczas ataku epilepsji wpadł do wody. Trupa narazie nie wydobyto.

Wsi Koziani podczas kąpieli utonął 6-cio letni chłopiec Józef Adamowicz. Trupa wydobyto.

Ostrożnie z ogniem w lesie. Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż pożar w lesie leśnictwa Płokińskiego pow. Wil.-Trockiego wybuchł w dn. 9. VI rb. wskutek nieostrożnego obchodzenia się ogniem przez przejeżdżających. (S)

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszem mam zaszczyt prosić Pana Redaktora o taskowe zamieszczenie następującego listu charakteryzującego metody postępowania Zarządu Związku Inwalidów Wojennych w Wilnie.

Pomijając już fakt, że Związek Inwalidów wojennych w Wilnie choć powinien być apolityczny jest całkowicie podporządkowany wpływowi Chrześcijańskiej Demokracji i z niewolniczą uległością spełnia wszystkie życzenia tej ostatniej, w tonie samego związku panują stosunki protekcyjne, i rządzi tam zupełnie dobrze zgrana klika, która prócz rent inwalidzkich i pensji za spełnianie obowiązków ciągnie zyski z koncesyjek wodczano-tytoniowych. Oto fakty.

Skarbnik Zarządu Związku otrzymuje 200 zł. (dwieście zł.), prócz tego, posiada jeden z najlepiej prosperujących kiosków tytoniowych na dworcu kolejowym w Wilnie.

Prezes Józef Dylo pobiera 300 zł. (trzysta zł.) pensji i posiada koncesję na skład win i wódek w Wilnie. Kierownik Hurtowni Inwalidzkiej Bigoński otrzymuje 200 zł. (dwieście zł.) pensji i posiada kioski tytoniowy przy ul. Kolejowej, oraz pobiera rentę inwalidzką.

Jakkolwiek statut Związku Inwalidów Wojennych przewiduje, że członkiem związku może być każdy inwalida, jednak zasada ta nie jest stosowaną, gdyż zgłaszającego się inwalide poddaje się wywiadowi politycznemu. Najgorzej na tem wychodzą inwalidzi byli żołnierze formacji Legionowych.

Gdy ja np. zgłaszałem się z prośbą o przyjęcie do Związku przez Dylo powiedział ironicznie: „gdzie do Piłsudskiego, niech wam da koncesję”. Fakt ten świadczy najlepiej o tendencjach panujących w tonie Związku Inwalidów.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku (—) Antoni Sodowiński Inwalida wojenny, Wilno, 9 lipca 1926 r.

P. S. Od Redakcji. List niniejszy jest nowym przyczynkiem do „działalności” Związku Inwalidów, na który niejednokrotnie dobiegały nas skargi. Najbardziej kompromitującym (chyba najbardziej) jest fakt współpracy w tej instytucji osobnika z kryminalną przeszłością, ukaranego trzymiesięcznym więzieniem w r. 1924 za defraudację, niejakiego Lesiewskiego, Osobnik ten, b. współpracownik „Dziennika Wileńskiego”, a obecnie korespondent warszawskiej „Rzeczypospolitej” jest w tej chwili głównym kolporterem biura dzienników Zw. Inwalidów.

Na fakty te zwracamy uwagę władz nadzorczych, o bowiązany z do interwencji z mocy ustawy.

Czas kończyć ze skandalem Związku Inwalidów, w którym rządzi dziś szereg szkodników, zapewne nie na korzyść członków Związku. Chodził przecie o ludzi, którzy zasłużyli się krajowi i mają prawo do opieki władz!

Przy zakupach prosimy naszych Szanownych Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim” Agentury „Kurjera Wileńskiego” „RUCH” Księgarnie kolejowe.

Table with 10 columns listing agents in various locations: Budstaw, Duniłowice, Dżisna, Głębokie, Iwieniec, Kowel, Krasne nad Uszą, Landwarów, Lida skowa, and Mołodeczno.

Najlepsza przeróbka wszelkich starych KAPELUSZY na zupełnie nowe w pracowni ŁAMA, Wielka 37. Firma egzystuje od 1818 r.

Kino kameralne Polonja Mickiewicza 22. Dziś wybitny szlager sezonu! Dramat sensac.-zyciowy w 8 akt. Stuprocentowy mężczyzna Milton Sills i urocz. Diola Dana w rolach głównych. Niezwykle piękny i ciekawy, pełen poezji i awanturizm. przygód dramatu na tle podzwrotnikow. natury. Wspaniała gra Milton Sillsa i Viola Dana, zwanej „najpiękniejszą kobietą świata”.

Skład farb, artykułów elektrotechn. i budowlanych „A. SZUR S-wie” Róg Niemieckiej Nr. 11 i zaułka Mikołajewskiego Nr. 1. poleca najlepszego gatunku PAPĘ DACHOWĄ (tol) ogniowatą i TEKSTURĘ SUROWĄ do obicia ścian i sufitów po cenach fabrycznych, oraz inne malarskie, elektrotechn. i budowl. materiały. 1014

WAŻNE dla CHORYCH!! Ratujcie zdrowie!! GRUŻLICA PŁUC jest nieuleczalną, corocznie kosi tysiące ludzi. Nie robi różnicy dla narodowości, stanów, wieku i płci, i prawie 1/3 wszystkich ześń przypadła na suchoty. WIĘC NIE ZWLEKAJcie!!! Żądać we wszystkich księgarniach. (Księgarnia Stowarz. Naucz. Polsk. w Wilnie). „LECZENIE PŁUC” (Punkt ciężkości tej broszury leży na wskazaniu sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych, względnie na zwalczeniu już wykrytej tej plagi ludzkości). GŁÓWNA SPRZEDAŻ: J. Niemojewski Wilno Jasna 18 m. 4. (Zwierzyn.) Broszury drukowane w języku polskim, rosyjskim, żydowskim, i francuskim. P. S. Zamiejscowych przy korespondencji upraszamy o dołączenie do listów portorji. 1081

Podstawą życia człowieka jest HYGIENA i dobre odżywianie się, a takowe Szanowna Publiczność zawsze znajdzie w Jadłodajni i Kawiarni przy ul. Tatarskiej 24. Sala, gabinety i kuchnia urządzone w nowoczesnym stylu amerykańskim i pod kierunkiem wybitnych sił fachowych. Ceny minimalne, dostępne dla wszystkich. 1041 Z poważaniem I. Gołowacz

Wytrawny polonista — nauczyciel gimnazjum — wyjedzie na kondycję na wieś między Wilnem a Głębokiem. Warunki przystępne. Także niemiecki, historia i geografia do 8 kl. gimn. Inne przedmioty do 4 klas. Wiadomość w Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Wytrawny polonista”.

Stare na nowe czyszczenie i przerabianie KAPELUSZY filcowych i słomkowych damskich i męskich Wielka 52/54 obok kościoła św. Kazimierza (wejście z bramy). Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Arsenalska 4

Stare na nowe damskie, męskie i dziecięce kostjomy przerabia tylko pierwszorzędna farbarnia i pralnia Tatarska 14 (róg Garbarskiej), l-a od Mickiewicza 1018

Józef Bursztejn, Wilno, ul. Wileńska 7. Wyłączna sprzedaż wszechświatowo znanych ro w e r ó w „Dürkopp - Diana” Długoterminowa gwarancja za trwałość. Dürkopp — najstarsza firma, Dürkopp — najtrwalszy rower, Dürkopp — najłżejszy w biegu, Dürkopp — najlepszy w budowaniu Dürkopp — posiada wszystkie części z S. H. stali.

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Przyjm. 9-1 pp. i 4-9 w. Mickiewicza 28-5 w. z. p. 1037

Licytacja. 1079 Dnia 15 lipca 1926 r. o godz. 12 w stajni przy ul. Antokolskiej Nr. 5 odbędzie się licytacja 2-ch powozów, kilkunastu wozów taborowych, sań oraz różnego inwentarza i ekwipunku policyjnego. Przedmioty te oglądać można tamże w dniu przetargu

Pianina do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Mickiewicza 24 m. 9, ESTKO. 565

Biuro Podań Popierajcie Lige Żeglugi Morskiej i Rzecznej